

*Zuzanna Stasiak*

Uniwersytet Łódzki

## SUNITHA KRISHNAN I JEJ WALKA Z SEKSUALNYM NIEWOLNICTWEM KOBIET W INDIACH

**Abstract.** This article introduces the silhouette of Hindu activist Sunitha Krishnan, has been strongly committed to the fight against sexual slavery in India for 20 years. It presents the circumstances of the fact that she started her business, initiatives which was undertaken by her and what was the results of her activities. In summary form the article presents stories that Krishnan has collected by seeing with victims – women and children. The author also essays the presentation of Hindu models of femininity and she demonstrates their influence on the current situation of women. This text is largery based on online sources, articles published on the information portals, interviews with Krishnan and record during the conference with her participation.

**Key words:** Slavery, human trafficking, sexual violence, woman, colonialism.

**Abstrakt.** Niniejszy artykuł przybliża sylwetkę hinduskiej aktywistki Sunithy Krishnan, która od 20 lat jest silnie zaangażowana w walkę z seksualnym niewolnictwem w Indiach. Przedstawia okoliczności, w jakich doszło do rozpoczęcia jej działalności, inicjatywy przez nią podejmowane oraz rezultaty działań. W skrótovej formie prezentuje opowieści, które zebrała Krishnan spotykając się z pokrzywdzonymi kobietami i dziećmi. Autorka podejmuje również próbę przedstawienia hinduskich modeli kobiecości i wykazania jaki mają one wpływ na obecną sytuację kobiet. Tekst oparty jest w dużej mierze na źródłach internetowych, artykułach publikowanych na portalach informacyjnych, wywiadach przeprowadzonych z Krishnan oraz zapisie konferencji z jej udziałem.

**Słowa kluczowe:** niewolnictwo, handel ludźmi, przemoc seksualna, kobieta, kolonializm.

Prostytucja i niewolnictwo to przestępcze procedery, o których trudno bez emocji dyskutować w XXI wieku, mając na uwadze fakt, że społeczeństwa na całym świecie przez tysiące lat nie potrafiły ich skutecznie wyeliminować. Liczba osób wyzyskiwanych, zmuszanych do pracy i prostytucji na całym świecie sięga obecnie 30 mln, z czego prawie połowa to kobiety, mężczyźni i dzieci zamieszkujący Indie.

Tym samym razem z Mauretanią, Haiti, Katarą i Pakistanem znajdują się one w czołówce niechlubnych rankingów tworzonych przez organizacje zaangażowane w przeciwdziałania różnym formom wyzysku. Raport dotyczący zjawiska handlu ludźmi (*human trafficking*) w Indiach opublikowany przez Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw Narkotyków i Przepęczności (UNODC)<sup>1</sup> w 2013 roku dostarczył wielu niepokojących danych w tym zakresie. Mowa w nim o handlu organami, przymusowych małżeństwach, nielegalnych adopcjach. Dokument w znacznej mierze został poświęcony problemowi handlu dziećmi. Odbierane swoim rodzicom, którym to obiecuje się zapewnienie edukacji małoletnim w większych miastach, tak naprawdę są zmuszane do pracy w ciężkich warunkach za niewielkie wynagrodzenie. Dzieci wyrwane z domów są narażone na niebezpieczeństwo wykorzystywania fizycznego i molestowania seksualnego. Raport przedstawia też kwestię wykorzystywania kobiet i dzieci do celów seksualnych. Z przedstawionych danych wynika, że biznes kwitnie, dzielnice czerwonych latarni znajdują się na terenie całych Indii, a stręczyciele zawzięcie walczą o jeszcze zamożniejszych klientów. Wydaje się, że przestępcza działalność może nie mieć końca. A to i tak tylko część hinduskich problemów poruszonych w dokumencie.

Zjawisko seksualnego niewolnictwa dotyka przede wszystkim dziewczęta i kobiety. Fakt ten nie dziwi, patrząc na światowe tendencje związane z prostytucją. Nie inaczej sytuacja ma się w Indiach. Gdyby jednak przyjrzeć się dokładniej historii ewolucji społecznego statusu kobiety w tym rejonie Azji, można dojść do wniosku, że gdyby oparł się on wpływowi patriarchy, być może proceder niewolnictwa nie miałby w ogóle miejsca, a na pewno nie przybierałby tak wielu różnych form i nie byłby zakrojony na szeroką skalę. Subhadra Mitra Channa napisała w swoim artykule o hinduskiej kobiecie, że „hinduistyczna mitologia i ideologia religijna zawsze uznawały siłę i energię kobiet *śakti*”<sup>2</sup>. Owa *śakti* to odnawiająca się i związana z płodnością siła wszechświata ucieleśniona przez kobiety. Ta sama autorka podaje, że „cywilizacja Harrapy, najstarsza wśród rozwijających się na subkontynencie indyjskim, była silnie matrycentryczna”<sup>3</sup>. Co więcej, w hinduskich eposach *Ramajanie* i *Mahabharacie* odnaleźć można mityczne kobiece postaci, które walczyły bezpośrednio, mieczem i dawały początek ważnym rodom. W *Dewimahatmajanie*, tekście z IV–V wieku naszej ery opisującym różne formy Bogini-Matki, mamy przedstawione waleczne boginie przewyższające siłą męskich

<sup>1</sup> *Current Status of Victim Service Providers and Criminal Justice Actors in India on Anti Human Trafficking*, [http://www.unodc.org/documents/southasia//reports/Human\\_Trafficking-10-05-13.pdf](http://www.unodc.org/documents/southasia//reports/Human_Trafficking-10-05-13.pdf) [dostęp: 28.06.2015].

<sup>2</sup> S.M. Channa, *Hinduska kobieta: konstrukt i prawda w dobie globalizacji*, [w:] R.E. Hryciuk, A. Kościańska (red.), *Gender. Perspektywa antropologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 261.

<sup>3</sup> *Ibidem*. Por. C.J. Veith, *Mother Goddess worship in India*, Montreal 1973.

bogów<sup>4</sup>. To one dostarczały symbolicznych wzorców społeczności indyjskiej. Jest to jednak tylko jeden z wizerunków kobiet, który pojawił się w tej kulturze.

Marzenna Jakubczak uważa, że można wskazać dwa główne modele kobiecości<sup>5</sup>. Podział ten odwzorowuje rozwój kultury hinduskiej, która była podatna na wiele zewnętrznych wpływów, co doprowadziło do tak skrajnych spojrzeń na kobietę. Wszak oba modele bazują na „założeniu o szczególnym związku kobiety z naturą, o ich istotowym, czy też esencjalnym, i funkcjonalnym podobieństwie”<sup>6</sup>. Wizja pierwsza, charakterystyczna dla autochtonicznych, przedwedycznych, agrarnych kultur Indii, to ta, w której „natura postrzegana jest jako dynamiczna i kreatywna, samowystarczalna i niewyczerpana siła”<sup>7</sup>, a kobieta, dzięki swojej zdolności rozumienia rytmów natury i ich kontroli, staje się przydatna dla społeczności i zapewnia jej szacunek i wysoką pozycję społeczną<sup>8</sup>. Model drugi, stworzony w „silnie zmaskulinizowanej, patryfokalnej religii indoaryjskiej, która znalazła kontynuację w tradycji wedyjskiej”<sup>9</sup>, o którym Channa nie wspomina, odwołuje się do natury biernej, odtwórczej, zależnej, tym samym przedstawiając kobietę jako słabą, niezdolną do samodzielnej aktywności, wymagającą interwencji męskiej<sup>10</sup>.

Według Channy status społeczny<sup>11</sup> hinduskiej kobiety pogorszył się w okresie panowania brytyjskiego na tych ziemiach i pośrednio wpłynął na jego obecny kształt<sup>12</sup>. Początkowo zorientowane nacjonalistycznie elity hinduskiego społeczeństwa (przedstawiciele wyższych kast), w odpowiedzi na doświadczenie kolonializmu stworzyły wizerunek kobiety, która jawiła się jako dumny symbol hinduskości, reprezentujący duchowe wartości Indii i zapewniający wyższość tego co hinduskie nad tym co materialne, pochodzące z Zachodu<sup>13</sup>. Z biegiem czasu Hindusi wpadli, całkiem nieświadomie, w pułapkę Brytyjczyków, przede wszystkim za sprawą narzuconych przez kolonizatorów nowych systemów własności ziemii skierowanych na prawa jednostki<sup>14</sup>.

<sup>4</sup> S.M. Channa, *op. cit.*, s. 262.

<sup>5</sup> M. Jakubczak, *Płeć i tożsamość w kulturze indyjskiej*, [w:] M. Jakubczak, *Wizerunki kobiety w kulturze Indii*, Universitas, Kraków 2005, s. 13. Por. S. Indradeva, *Correspondence Between Woman and Nature in Indian Thought*, „Philosophy East and West” 1966, vol. 16, s. 161–168.

<sup>6</sup> M. Jakubczak, *op. cit.*, s. 13.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Por. W. Pałubicki, *Społeczny status kobiety we współczesnym hinduizmie*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Filozofia” 1992, nr 16, s. 127–138.

<sup>12</sup> Zob. S.M. Channa. *op. cit.*, s. 258, 260–261.

<sup>13</sup> Por. P. Chatterjee, *Colonialism, nationalism and colonized women: the contest in India*, „American Ethnologist” 1989, No. 16, s. 633–633.

<sup>14</sup> Por. M. Unithan-Kumara, *Identity, Gender and Poverty: New Perspectives on Caste and Tribe in Rajasthan*, Behgan Books, Oxford 1997; R. Guha, *The Unquiet Woods: Ecological Change and*

Zastąpienie dotychczasowej wspólnoty dóbr przez indywidualne prawo własności w dużym stopniu zachwiało pozycją kobiet i ich prawami własności, boleśniej je ograniczając. W tradycyjnej społeczności wiejskiej każdy jej członek miał prawa użytkownika (dotyczyło to także kobiet), mógł sprawować kontrolę nad dobrami przyznanymi przez podział pracy i według norm kastowych. Indywidualne prawo własności było jednak postrzegane przez kolonizatorów jako całkowicie męskie i takie też przekonanie zapanowało wśród mieszkańców wsi. Odebranie kobietom tego własnościowego przywileju spowodowało, że stały się one zupełnie zależne od mężczyzn<sup>15</sup>.

Sytuacja ta zatem odpowiada drugiemu modelowi kobiecości. Jakubczak uważa, że choć współcześnie w Indiach jest to model dominujący, pamięć o pierwszym nadal trwa: „w drugiej połowie XX wieku na popularności zaczęły zyskiwać rozmaite ruchy ekologiczne i feministyczne, dążące do rewitalizacji modelu silnej kobiety, przeciwstawiającej się patriarchalnej opresji poprzez odwołanie do wizji dynamicznej i kreatywnej kultury”<sup>16</sup>. Taka wizja, znajdująca się od wieków w indyjskich mitologiach, posłużyła choćby twórcom wymownej kampanii przeciw przemocy domowej, w której posłużono się wizerunkami pobitych bogiń by zwrócić uwagę społeczeństwa na ten problem<sup>17</sup>.

W sposób równie dobitny o zjawisku seksualnego niewolnictwa i jego ofiarach opowiada także Sunitha Krishnan. Na swoim blogu [www.sunithakrishnan.blogspot.com](http://www.sunithakrishnan.blogspot.com), publikowanym w języku angielskim, określa siebie jako *anti trafficking crusader*. Nazywa się krzyżowcem (*crusader*). Do czytelnika mocno przemawia informacja, że według Krishnan walka z niewolnictwem, z przemocą seksualną, jest krucjatą, szeregiem (jej własnych) wypraw przeciwko ogromnemu zbrodniczemu procederowi. Dzięki swojej pracy i poświęceniu, Hinduska, wraz ze swoją fundacją Prajwala, przez 20 lat uratowała ponad 10 100 dziewcząt przed seksualnym niewolnictwem.

Gotowość do niesienia pomocy, otwartość na drugiego człowieka, szczególnie tego pokrzywdzonego przez los, Sunitha zaczęła przejawiać już w okresie dzieciństwa. Mając 8 lat prowadziła zajęcia taneczne dla upośledzonych umysłowo dzieci.

---

*Peasant Resistance in the Himalaya*, Oxford University Press, Delhi 1989; V.T. Oldenberg, *Dowry Murder: The Imperial Origins of a Cultural Crime*, Oxford University Press, New York 2002.

<sup>15</sup> S.M. Channa, *op. cit.*, s. 260.

<sup>16</sup> *Ibidem*. Por. V. Dalmiya, *Nie tylko Przetrwanie. Filozoficzne aspekty indyjskiego ekofeminizmu*, [w:] M. Jakubczak, *Wizerunki kobiety w kulturze Indii*, Uniwersitas, Kraków 2005, s. 141–168.

<sup>17</sup> *Niezwykłe sugestywna hinduska kampania „Maltretowane boginie” potępia przemoc domową*, <http://codziennikfeministyczny.pl/niezwyklo-sugestywna-hinduska-kampania-maltretowane-boginie-potepia-przemoc-domowa/> [dostęp: 27.06.2015]. Kampania została zorganizowana w 2013 roku przez inicjatywę „Save Our Sisters”, mającą na celu zapobieganie plądze handlu kobietami.

W wieku dwunastu lat swoją „szkółkę” przeniosła do hinduskich slumsów<sup>18</sup>. Trzy lata później, mając 15 lat, została zgwałcona przez ośmiu mężczyzn. Ale jak mówi „[...] nigdy nie czułam się ofiarą. Ani wcześniej ani teraz<sup>19</sup>”. Poczuła za to ogromny gniew, który stał się motorem jej działań, związanych z pomocą innym:

Przez dwa lata byłam odrzucona, byłam naznaczona, byłam izolowana, ponieważ byłam ofiarą. [...] Sposób w jaki poraktowała mnie rodzina, jak potraktował mnie świat, jak potraktowali mnie ludzie wokół mnie wzbudziły we mnie gniew. [...] Mając 15 lat zaczęłam rozglądać się wokół siebie i zobaczyłam setki, tysiące kobiet i dzieci, które doświadczają seksualnego niewolnictwa. [...] Fakt, że tysiące i miliony dzieci i młodych ludzi są wykorzystywane seksualne i ogromna cisza wokół tej sytuacji, wzbudza we mnie gniew. Ogromne normalizowanie wzbudza we mnie gniew<sup>20</sup>.

Nie można mówić o Sunicie bez historii, które opowiada ona sama. Takich jak te wygłoszone na konferencji TEDIndia:

Matka Pranithy była prostytutką. Sprzedawała się. Została zarażona wirusem HIV. Pod koniec swojego życia, kiedy była w ostatniej fazie AIDS, nie mogła się już prostytuować, sprzedawała czteroletnią Pranithę handlarzowi. Zanim dostaliśmy tę informację i zdołaliśmy do niej dotrzeć, Pranitha została zgwałcona przez trzech mężczyzn. Przeszłości Shaneen nawet nie znam. Znaleźliśmy ją na torach kolejowych, zgwałconą przez wielu mężczyzn, nawet nie wiem ilu. Ale śladem tego było jej jelito znajdujące się na zewnątrz jej ciała. Więc zabraliśmy ją do szpitala. Potrzebowała trzydziestu dwóch szwów, aby umieścić jej jelito na miejscu. Wciąż nie wiemy, kim są jej rodzice, kim ona jest. Wiemy tylko, że setki mężczyzn brutalnie ją wykorzystało. Ojciec Anjali, alkoholik, sprzedał swoje dziecko przemysłowi pornograficznemu. [...] W tym kraju i na całym świecie, setki, tysiące dzieci, nawet trzy-, czteroletnie są sprzedawane jako niewolnicy seksualni. Ale to nie jedyny cel sprzedawania ludzi. Są sprzedawane do adopcji. Są sprzedawane w celu handlu organami. Są sprzedawane jako przymusowa siła robocza. Do ujeżdżania wielbłądów, do czegośkolwiek, do wszystkiego.

Spotkanie z tak doświadczonymi przez los dziećmi, pełni w jakimś sensie funkcję terapeutyczną dla Sunithy:

Moim wyzwaniem było zrozumienie, jak mogę czerpać siłę z tego bólu. I to było dla mnie najwspanialsze doświadczenie. Zrozumienie samej siebie, zrozumienie mojego własnego bólu, mojego osamotnienia, nauczyło mnie najwięcej<sup>21</sup>.

---

<sup>18</sup> S. Jain, *She sets the bonded free*, <http://www.thehindu.com/features/magazine/she-sets-the-bonded-free/article2308291.ece> [dostęp: 27.06.2015].

<sup>19</sup> [http://www.ted.com/talks/sunitha\\_krishnan\\_tedindia?language=pl](http://www.ted.com/talks/sunitha_krishnan_tedindia?language=pl) Film znajdujący się pod linkiem przedstawia zapis wystąpienia Sunithy Krishnan na konferencji TED India zorganizowanej w 2009 r.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

Sunitha wraz z katolickim duchownym Jose Vetticatilą założyła w 1996 roku fundację Prajwala, której misją jest wyciąganie kobiet z koszmaru prostytucji, a także ochrona ich dzieci, aby i one nie stały się ofiarami niewolniczego przemysłu. Do tej pory fundacja utworzyła schronisko terapeutyczne dla wykorzystanych kobiet i ich dzieci, kilkanaście ośrodków dla dzieci byłych prostytutek, trzy ośrodki poradnictwa kryzysowego przy posterunkach policji<sup>22</sup>. Co ciekawe, 70% ogólnej liczby wolontariuszy fundacji stanowią kobiety wcześniej przez nią ocalone<sup>23</sup>.

Fundacja daje ogromną szansę Hinduskom. Jedna trzecia z nich jest już zakażona wirusem HIV, niektóre umierają po przybyciu do placówki. Dziewiętnastoletnia Abbas Bee mówi: „[...] chcę poślubić mężczyznę o dobrym sercu i na pewno chcę żeby miał HIV, bo nie chcę zniszczyć czyjegoś życia. Powinien być opiekuńczy. Jeśli jest chory, będę się nim opiekować. Jeśli ja będę chora, on zaopiekuje się mną”<sup>24</sup>. To jedno z marzeń Abbas Bee. Zanim je urzeczywistni, tak jak i inne dziewczyny będące pod opieką fundacji, zdobędzie podstawowe umiejętności życiowe oraz te, które pomogą jej zdobyć dobrze płatną pracę. „Bo my”, mówi Sunitha,

[...] zrozumieliśmy potencjał tych dziewcząt. Widzicie dziewczynę przeszkoloną do spawania. Pracuje dla bardzo dużej firmy – warsztatu w Hyderabad – robiąc meble. Zarabia około dwunastu tysięcy rupii. Jest niepiśmienna, przeszkolona jako spawacz. Dlaczego spawanie, a nie komputery? Czuliśmy, że to, co te dziewczyny miały, to ogromna odwaga. Nie miały w sobie żadnej pardy, żadnych hidżabów, przekroczyły tę barierę. I dlatego z łatwością mogły walczyć w zdominowanym przez mężczyzn świecie bez strachu. Wyszkoliśmy te dziewczyny na spawaczy, kamieniarzy, ochroniarzy, taksówkarzy. I każda z nich jest wybitna w wybranej dziedzinie, zyskując pewność siebie, odzyskując godność i budując nadzieję w nowym życiu<sup>25</sup>.

Praca Sunithy, choć od tylu lat daje jej satysfakcję, a największym osiągnięciem, jak sama mówi, jest ujrzenie uśmiechu na twarzy podopiecznej, nie należy do najłatwiejszych:

Co było moim wyzwaniem? Moim wyzwaniem nie byli handlarze, którzy mnie pobili. Zostałam pobita więcej niż 14 razy w życiu. Nie słyszę na prawe ucho. Straciłam współpracownika – został zamordowany w trakcie udzielania pomocy. Moim największym wyzwaniem jest społeczeństwo. To ty i ja. Moim największym wyzwaniem jest przeła-

---

<sup>22</sup> <http://www.pbs.org/wnet/religionandethics/2007/01/05/january-5-2007-sunitha-krishnan/3767/> [dostęp: 27.06.2015].

<sup>23</sup> M. Abbot, *Translating Anger to Action to End Violence Against Women in India*, <http://www.vitalvoices.org/blog/2013/03/translating-anger-action-end-violence-against-women-india> [dostęp: 27.06.2015].

<sup>24</sup> <http://www.pbs.org/wnet/religionandethics/2007/01/05/january-5-2007-sunitha-krishnan/3767/> [dostęp: 27.06.2015].

<sup>25</sup> [http://www.ted.com/talks/sunitha\\_krishnan\\_tedindia?language=pl](http://www.ted.com/talks/sunitha_krishnan_tedindia?language=pl) [dostęp 27.06.2015].



mać wasze blokady przed uznaniem tych ofiar za jedne z was. [...] To bardzo modne mówić o handlu ludźmi. To bardzo ładnie wygląda w dyskusji, w elaboratach, filmach. Ale tych ludzi nie przyprowadza się do naszych domów. Nie zatrudnia się ich w naszych fabrykach, firmach. Ich dzieci nie mogą bawić się z naszymi dziećmi. Tu to się kończy. To jest moim największym wyzwaniem<sup>26</sup>.

Sunitha Krishnan wyznaczyła sobie zatem niełatwe zadanie. Ale chyba nic nie jest w stanie powstrzymać jej przed kolejnymi wyzwaniami, związanymi z przestępstwami na tle seksualnym. Na swoim blogu opisuje, co zmusiło ją do zapoczątkowania tegorocznej kampani *ShameTheRapist* (Zawstydz gwałciiciela). Czwartego lutego tego roku dostała telefon od młodego mężczyzny, który był na jednej z jej sesji referatowych. W jego głosie można było wyczuć ogromne zdenerwowanie. Powiedział on Sunicie, że odwiedził właśnie swego kuzyna w jego biurze, a ten pokazał mu film, który od dwóch tygodni krąży na WhatsAppie. Film sprawił, że w mężczyźnie zagotowała się krew. Nie wiedząc co ma zrobić, zadzwonił własne do Sunity, która poprosiła o go o przesłanie filmów. Pół godziny później Sunita dostała filmy. I doznała szoku, gdy zaczęła je oglądać. Dwa nagrania, jedno ośmio- i półminutowy zapis zbiorowego gwałtu na dziewczynie (jest na nim pięciu mężczyzn), drugi – cztero- i półminutowy zapis gwałtu jednego mężczyzny na dziewczynie. Oba filmy zostały nagrane w pełni świadomości gwałciicieli, ich twarze nie zostały zakryte. W Sunicie obudził się po raz kolejny olbrzymi gniew. Wizerunki tych mężczyzn posłużyły jej jako broń w walce: „Zdecydowałam. Dość. To jest wojna i musimy walczyć odpowiednio. Przez wiele wieków ofiary były zawstydzane, obwiniane, izolowane, wykluczane, stygmatyzowane za zbrodnie, których nigdy nie popełniły. Świat za długo milczy w tej sprawie<sup>27</sup>”. Akcja ruszyła błyskawicznie. Dzień później wystartowała kampania *ShameTheRapist*, w której Sunitha zdecydowała się na wykorzystanie materiałów filmowych skróconych do półtorej minuty. Zamazała wizerunek ofiary, a za to podświetliła twarze gwałciicieli, by oglądający je mogli pomóc w ich rozpoznaniu. Wideo umieściła na portalu YouTube. Media nie zabrały głosu w tej sprawie. Tylko NDTV postanowiła wesprzeć Sunitę. Następnego dnia o 9:30 rano, Sunitha na żywo opowiedziała telewizji o swojej kampanii. Podczas nagrań jej auto zostało zniszczone. Właściwie dzięki temu akcja nabrała rozgłosu, dopiero wtedy zaczęły się nią interesować też inne media. Sunitha otrzymała mnóstwo głosów poparcia, ale również maile zawierające treści pornograficzne. Wreszcie działania przyniosły efekt: zostaje rozpoznany jeden z mężczyzn widoczny na filmie. Piętnastego maja tego roku jeden z gwałciicieli został aresztowany.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> <http://sunithakrishnan.blogspot.com/2015/02/shametherapistcampaign.html> [dostęp 27.06.2015].

Takie przykłady inicjatyw Sunithy można mnożyć. Można przytoczyć setki historii uprowadzanych, wykorzystywanych, gwałconych dziewcząt, kobiet i dzieci. Najdobitniej przemawia jednak sama Sunitha: „Czy możecie przerwać znowę milczenia? Czy możecie opowiedzieć te historie przynajmniej dwóm osobom? Opowiedz im te historie. Przekonajcie ich, aby opowiedzieli to dwóm kolejnym osobom. Przerwijcie waszą kulturę milczenia”<sup>28</sup>.

Krucjata prowadzona przez Krishnan jest, niestety, niewielką siłą, jeśli spojrzeć na skalę zjawiska niewolnictwa. Zjawiska, w którym główną rolę odgrywają pieniądze, a człowiek zostaje zupełnie pozbawiony godności. Wydawałoby się, że nie ma większych szans na wygraną w tej walce, tym bardziej w takich krajach jak Indie czy Pakistan. Ale wiedza o Sunitcie, a także ludziach działających podobnie jak ona w różnych zakątkach świata (Lydia Cacho z Meksyku, Asieh Amini z Iranu), daje nadzieję na to, że uda się ograniczyć przestępcze procedury. Aby to osiągnąć nie może być mowy o tolerancji dla przemocy, również tej na tle seksualnym, co jest trudne do zrealizowania nawet dla mieszkańców krajów zachodnich. Strach i wstyd paraliżuje ofiary, które nie chcą głośno mówić o tym, co je dotknęło. Aby zapoczątkować proces społecznych przemian potrzeba zdecydowanych działań, wielu kampanii związanych z przeciwdziałaniem różnym formom przemocy i wykorzystywania. Na utworzenie społeczeństwa niegodzącego się na takie zachowania przestępcze i przełamujące milczenie o wszystkich formach seksualnej przemocy prawdopodobnie przyjdzie nam jeszcze długo poczekać.

## Bibliografia

- Abbot M., *Translating Anger to Action to End Violence Against Women in India*, <http://www.vitalvoices.org/blog/2013/03/translating-anger-action-end-violence-against-women-india> [dostęp: 27.06.2015].
- Channa S.M., *Hinduska kobieta: konstrukt i prawda w dobie globalizacji*, [w:] R.E. Hryciuk, A. Kościńska (red.), *Gender. Perspektywa antropologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 261.
- Chatterjee P., *Colonialism, nationalism and colonized women: the contest in India*, „American Ethnologist” 1989, No. 16, s. 633–633.
- Current Status of Victim Service Providers and Criminal Justice Actors in India on Anti Human Trafficking*, [http://www.unodc.org/documents/southasia/reports/Human\\_Trafficking-10-05-13.pdf](http://www.unodc.org/documents/southasia/reports/Human_Trafficking-10-05-13.pdf) [dostęp: 28.06.2015].
- Dalmiya V., *Nie tylko przetrwanie. Filozoficzne aspekty indyjskiego ekofeminizmu*, [w:] M. Jakubczak (red.), *Wizerunki kobiety w kulturze Indii*, Universitas, Kraków 2005, s. 141–168.

---

<sup>28</sup> [http://www.ted.com/talks/sunitha\\_krishnan\\_tedindia?language=pl](http://www.ted.com/talks/sunitha_krishnan_tedindia?language=pl) [dostęp 27.06.2015].



- Guha R., *The Unquiet Woods: Ecological Change and Peasant Resistance in the Himalaya*, Oxford University Press, Delhi 1989.
- <http://www.pbs.org/wnet/religionandethics/2007/01/05/january-5-2007-sunitha-krishnan/3767/> [dostęp: 27.06.2015]
- [http://www.ted.com/talks/sunitha\\_krishnan\\_tedindia?language=pl](http://www.ted.com/talks/sunitha_krishnan_tedindia?language=pl) [dostęp: 27.06.2015].
- Indradeva S., *Correspondence Between Woman and Nature in Indian Thought*, „Philosophy East and West” 1966, vol. 16, s. 161–168.
- Jain S., *She sets the bonded free*, <http://www.thehindu.com/features/magazine/she-sets-the-bonded-free/article2308291.ece> [dostęp: 27.06.2015].
- Jakubczak M., *Płeć i tożsamość w kulturze indyjskiej*, [w:] M. Jakubczak (red.), *Wizerunki kobiety w kulturze Indii*, Universitas, Kraków 2005, s. 9–24.
- Krishnan S., *#ShameTheRapistCampaign* <http://sunithakrishnan.blogspot.com/2015/02/shametherapistcampaign.html> [dostęp: 27.06.2015].
- Niezwykłe sugestywna hinduska kampania „Maltretowane boginie” potępia przemoc domową*, <http://codziennikfeministyczny.pl/niezwykłe-sugestywna-hinduska-kampania-maltretowane-boginie-potepia-przemoc-domowa/> [dostęp: 27.06.2015]
- Oldenberg V.T., *Dowry Murder: The Imperial Origins of a Cultural Crime*, Oxford University Press, New York 2002.
- Pałubicki W., *Społeczny status kobiety we współczesnym hinduizmie*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Filozofia” 1992, nr 16, s. 127–138.
- Unithan-Kumara M., *Identity, Gender and Poverty: New Perspectives on Caste and Tribe in Rajasthan*, Behgan Books, Oxford 1997.
- Veith C.J., *Mother Goddess worship in India*, Sir George Williams University, Montreal 1973.

## Biogram

**Zuzanna Stasiak** – studentka pierwszego roku studiów drugiego stopnia etnologii Uniwersytetu Łódzkiego (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej). Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół kategorii płci kulturowej, feminizmu, sytuacji społecznej osób LGBTQ. Studia licencjackie na kierunku filologia południowosłowiańska (Katedra Filologii Słowiańskiej UŁ) zrodziły też zainteresowanie bałkańskimi wierzeniami i obrzędami oraz umożliwiły udział w konferencjach i wydarzeniach naukowych poświęconych tym zagadnieniom. W kwietniu 2015 roku uczestniczyła w badaniach etnograficznych na terenie gminy Olsztyn (woj. śląskie) jako wykonawca projektu „Miejsca pamięci i zapomnienia. Badania interdyscyplinarne północnych terenów Jury Krakowsko-Częstochowskiej”, finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.